



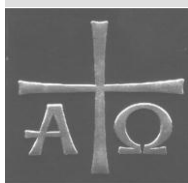
WYPLŹYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna
Parafia św. Franciszka z Asyżu

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

NIEDZIELA CHRYSTUSA KRÓLA **22 listopada** **208'15**



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Dn 7,13-14* Ps 93 * Czytanie II: Ap 1,5-8

Ewangelia: J 18, 33b-37



Piłat powiedział do Jezusa: Czy Ty jesteś Królem żydowskim? Jezus odpowiedział: Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? Piłat odparł: Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd. Piłat zatem powiedział do Niego: A więc jesteś królem?

Odpowiedział Jezus: Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu.

Oto słowo Pańskie

KRÓL KRÓLÓW

Cechą charakterystyczną mrocznego królestwa szatana, który w różny sposób próbuje wciągać człowieka w orbitę swoich wpływów jest kłamstwo. Biblia nazywa kusiciela ojcem kłamstwa. Od grzechu pierwotnego aż do

powtórnego przyjścia Pana Jezusa na ziemię, szatan posługuje się kłamstwem. Gdy kuśił pierwszych rodziców, w sposób kłamliwy, oszczerczy i przebiegły ukazał im Boga jako Tego, który ogranicza ich wolność i stanowi przeszkodę

w samorealizacji człowieka. To kłamstwo, jak wiemy, trwa do dzisiaj i to także w wymiarze społecznym - różnych systemów filozoficznych, politycznych a także pewnej mody narzucanej przez zawsze „prawdomówne” środki społecznego przekazu. Ojciec kłamstwa robi wszystko, aby człowiek nie odkrył najgłębszej prawdy o Bogu, że jest On miłością i miłosierdziem samym. Pamiętamy, co działo się we wrześniu 2012 roku, kiedy papież Benedykt XVI wygłosił wykład w Ratyźbonie. Odniósł się między innymi do kwestii religii, przemocy i wojny, której nigdy nie wolno rozumieć jako „świętej wojny” (dżihad) występującej w islamie.

Papież przypomniał, że przemoc pozostaje w sprzeczności z istotą Boga i istotą duszy i zacytował słowa chrześcijańskiego cesarza Manuela II Paleologa z XIV wieku: „Wskaż mi, co nowego wniósł Mahomet; wtedy znajdziesz tylko to, co złe i nieludzkie, jak choćby to, że nakazał szerzyć mieczem wiarę, którą głosił”. Nawiązując do tych słów, Benedykt XVI zaapelował o bezwarunkowe wyrzeczenie się przemocy. Te słowa Papieża spotkały się z krytyką ze strony świata muzułmańskiego (por. T. Sotowska, Święto wiary z Benedyktem XVI, Idziemy 24.09.06). Problem rzeczywiście dotyczy istoty Boga. W jakiego Boga wierzę, jakiemu Bogu służę,

kto króluje w moim sercu? Czyż nie jest osądzeniem i odrzuceniem Boga żywego i prawdziwego wiara, która usprawiedliwia przemoc, kłamstwo i grzech?

Punktem kulminacyjnym w dziejach walki królestwa ciemności, kłamstwa i grzechu z Królestwem miłości, sprawiedliwości, pokoju i prawdy jest scena z dzisiejszej Ewangelii. Człowiek sądzi Boga. Sąd nad Bogiem rozpoczął się jeszcze w raju, gdy Adam i Ewa zaufali kusicielowi i osadzili Boga, odrzucając Jego wolę. Pan Jezus sądzony przez Piłata nie zaprzecza swej królewskiej godności ale natychmiast dodaje, że to królestwo nie zagraża Cesarstwu Rzymskiemu, ani jakimkolwiek królestwu tej ziemi, bowiem nie jest z tego świata. Mówiąc o swojej misji odwołuje się do prawdy: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem, i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie”. Fundamentalną wartością Królestwa Bożego jest prawda. Szatan, ojciec kłamstwa, uderzył pokusą grzechu pierworodnego właśnie w to miejsce, niszcząc fundament relacji człowieka do Boga.

Pan Jezus przyszedł dać świadectwo prawdzie o Bogu, który pragnie szczęścia człowieka i bez którego człowiek nie może być naprawdę wolny: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32). Piłat jest uwikłany

w królestwo tego świata: kariera, pieniądze, prestiż, władza – to jest prawda o jego życiu, wizji szczęścia, to jest prawda, którą poznał w świecie polityki i która stała się zasadą jego życia. „Cóż to jest prawda?” – pyta Piłat i współczesny świat. Prawdą o królestwach tego świata jest żądza władzy, ucisk, narastający terror, pragnienie dominacji. Prawdą, która wyzwała, goi rany, łagodzi napięcia, przekracza podziały jest miłość Boga do człowieka, objawiona w Chrystusie naszym Królu i Zbawicielu.

Gdy patrzymy na Jezusa – Słowo Wcielone – słuchamy Jego słów, oczyma serca widzimy znaki i cuda, które czynił, przeżywamy Jego zbawczą mękę i chwalebne zmartwychwstanie, odkrywamy człowieczeństwo Syna Bożego tajemnicę nieskończonej, zbawczej miłości Wszechmogącego Boga. Mówi o tym doświadczeniu tak pięknie i głęboko św. Teresa Wielka: „Dla kogo Chrystus jest przyjacielem i wielkodusznym przewodnikiem, ten wszystko potrafi znieść. Jezus sam przychodzi z pomocą, dodaje sił, nie opuszcza nikogo, jest prawdziwym i szczerym przyjacielem. Widzę wyraźnie, iż jest wolą Boga, abyśmy jeśli chcemy podobać się Bogu otrzymywać odeń wielkie łaski, otrzymywali je za pośrednictwem Najświętszego Człowieczeństwa Chrystusa, w którym nieskończony

Bóg, jak sam powiada, znajduje upodobanie. Bardzo często sama tego doświadczałam: Pan mi to powiedział. Widziałam niejako naocznie, że jeśli chcemy, aby niezmierny Bóg ukazał nam swe tajemnice, powinniśmy wchodzić przez tę właśnie bramę. Nie należy szukać innej drogi, nawet jeśli kto osiągnął szczyty kontemplacji. Tą drogą idzie się pewnie bezpiecznie. Od Pana i przez Pana otrzymujemy wszelkie dobra. On naszym Nauczycielem. Poza Nim nie znajdziemy pełniejszego doskonalszego wzoru do naśladowania”. (Godz. Czyt. 15.X.) Odkrywać ludzkie oblicze Boga – to kontemplować, poznawać i coraz głębiej kochać Jezusa Chrystusa – jedyne Zbawiciela człowieka.

Zakończmy nasze rozważania słowami Ojca świętego z homilii wygłoszonej w Monachium: „Świat potrzebuje Boga. My potrzebujemy Boga. Jakiego Boga? W pierwszym czytaniu prorok mówi do uciskanego ludu: ‘przychodzi Boża odpłata’. Łatwo można przypuszczać, jak ludzie to sobie wyobrażali. Ale prorok sam mówi następnie, czym jest ta „odpłata”: że jest to zbawcza dobroć Boga. Ostateczne wytłumaczenie słowa proroka znajdujemy w Tym, który umarł na krzyżu - w Jezusie, człowieczym Synu Boga. Jego „Odpłata” jest krzyż: „nie” wobec przemocy, „miłość aż do ostatka”. Tego Boga potrzebujemy. Nie naruszamy poszanowania wobec

innych religii i kultur, szacunku dla ich wiary, jeśli głośno i jednoznacznie przyznajemy się do Boga, który swoje cierpienie przeciwstawił przemocy, który zło i jego potęgę jako granicę i pokonanie postawił swoje ubóstwo. Prosimy Go, żeby był

wśród nas i żeby pomógł nam być Jego wiarygodnymi świadkami”.
Amen.

x. Proboszcz

Z LISTU EPISKOPATU POLSKI NA JUBILEUSZ 1050 LECIA CHRZTU POLSKI

Chrystus – jako Początek i Koniec całych ludzkich dziejów – sprawił, że 1050 lat temu na polskiej ziemi został postawiony krzyż, przejmujący



znak Jego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią. W 966 roku Mieszko I przyjął chrzest jako człowiek wolny. Chociaż został on udzielony pojedynczej osobie, to przecież dał początek wspólnocie z innymi osobami ochrzczoneymi. Myśląc o konsekwencjach chrztu Mieszka, możemy mówić o „narodzie ochrzczoneych”, o „chrzcie narodu”, a więc

również o Chrzcie Polski. Chrzest wprowadził nasz naród w nowy świat, który wyraża się przez nową kulturę, nowe instytucje, struktury i zapisy prawne. Doświadczenie wiary przełożyło się z mocą na postawy moralne, widoczne także w życiu gospodarczym, politycznym i kulturalnym. Społeczne konsekwencje Chrztu Polski pojawiły się później, poczynając od rodziny po naród, a nawet po wspólnotę narodów, jaką dzisiaj stanowi dla nas Europa.

W Wigilię Paschalną 966 r., kiedy władca Polan stanął przed chrzcielnicą, zaśpiewano ten wyjątkowy, starożytny hymn: „Weselcie się już, zastępy aniołów w niebie, weselcie się, słudzy Boga. Raduj się ziemi, opromieniona tak niezmiernym blaskiem [...], poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa!” („Exultet”). I odtąd Kościół w Polsce śpiewa ten hymn, przepelniony radością z dzieła zbawienia, skupiony na Chrystusie, który wyzwala nas ku miłości do Boga i ludzi. W chwili chrztu świętego każdej i każdego z nas to zbawcze wydarzenie staje się przełomowym momentem naszej osobistej duchowej biografii. Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego i bramą do życia w Trójcy Świętej. Jest to nie tylko zanurzenie w poświęconej wodzie, ale prawdziwe zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Pana, w Jego zwycięstwie nad złem. To prawdziwe źródło życia wiecznego dla nas. [...]

PLAN WIZYTACJI 29.XI.2015 (I NIEDZIELA ADWENTU)

- 9²⁰ – Liturgiczne powitanie Księdza Kardynała w drzwiach kościoła i procesja do ołtarza. Adoracja u stóp ołtarza i modlitwa ze święta św. Franciszka. Powitanie przez parafian i ks. Proboszcza. Msza św. dla rodzin i dzieci. (Błogosławieństwo dzieci)
- 10⁴⁰ – Kawa z katechetkami i organistą.
- 11³⁰ – Suma – x. Proboszcz. Przed błogosławieństwem sprawozdanie x. Proboszcza o stanie parafii.
- 13⁰⁰ – Obiad z Radą Parafialną.
- 15⁰⁰ – Modlitwa na cmentarzu.
- 15⁴⁰ – Sprawozdanie ministrantów, Kół Różańcowych, scholi, orkiestry parafialnej, Kościoła Domowego.
- 17⁰⁰ – Kancelaria
- 18⁰⁰ – Msza Święta – Ks. Kardynał – z udzieleniem sakramentu Bierzmowania.
- 19¹⁵ – Kolacja z udziałem kapłanów z dekanatu.

Z O G Ł O S Z E Ń

- Za tydzień I Niedziela Adwentu. Tego dnia będziemy przeżywać w naszej parafii wizytację kanoniczną ks. Kard. Kazimierza Nycza. Plan wizytacji jest wydrukowany w gazecie parafialnej.
- Osoby chętne prosimy o pomoc w sprzątaniu kościoła przed wizytacją w piątek o godz. 19⁰⁰.
- Dzisiaj po Mszy wieczornej spotkanie kandydatów do Bierzmowania obu grup.
- Z naszej wspólnoty parafialnej odeszli do Pana **Ś.P. Janina REJNIAK** z Woli Prażmowskiej, **Ś.P. Jan Paweł Młodziak** (l. 79) i **Janina Stolarska** (l. 80). Pogrzeby odbyły się w minionym tygodniu.

Wieczny odpoczynek....